

Sygn. akt I C 665/15

WYROK ZAOCZNY W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 01 grudnia 2015 roku

Sąd Rejonowy w Bartoszycach I Wydział Cywilny

w składzie: Przewodniczący: SSR Ewa Kurasz

Protokolant: st. sekr. sąd. Katarzyna Zentkowska

po rozpoznaniu w dniu 01 grudnia 2015 roku w Bartoszycach

sprawy z powództwa (...)Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością Spółki komandytowej z siedzibą w P.

przeciwko R. K.

o zapłatę

oddala powództwo.

Sygn. akt I C 665/15

UZASADNIENIE

Powód (...)Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością Spółka komandytowa z siedzibą w P.wniósł o zasądzenie od pozwanego R. K.kwoty 1.433,66 złotych wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty oraz kosztami procesu.

W uzasadnieniu pozwu wskazał, że w dniu 05 lipca 2014 roku zawarł z pozwanym umowę pożyczki o numerze (...), której przedmiotem było udzielenie pożyczki pieniężnej, płatnej w dwóch transzach oraz świadczenie usługi obsługi pożyczki w domu pozwanego. Na podstawie tej umowy w powódka pożyczyła pozwanemu kwotę 1.946,50 złotych wraz z oprocentowaniem w wysokości 123,51 złotych i kosztami usługi obsługi w domu klienta w wysokości 1.084,31 złotych. Łącznie zobowiązanie wyniosło 3.154,32 złote. Pozwany zobowiązany był do spłaty kwot określonych w umowie w 52 tygodniowych, równych ratach, każda w wysokości 60,66 złotych. Termin wymagalności roszczeń z umowy upłynął 04 lipca 2015 roku. Z powodu opóźnień w spłatach powód naliczył pozwanemu odsetki za opóźnienie w wysokości 35,34 złotych. Do dnia wniesienia pozwu pozwany spłacił łącznie 1.756 złotych, w tym kwotę 1.752,40 złote tytułem pożyczki i 3,60 złotych tytułem odsetek za opóźnienie. Wartość naliczonych i niespłaconych na dzień druku pozwu odsetek za opóźnienie w wysokości 31,74 złotych powód doliczył do wymagalnej należności z tytułu umowy pożyczki, wynoszącej 1.401,92 złotych. Z uwagi na brak spłaty zadłużenia powód 10 lipca 2015 roku skierował do pozwanego pismo, w którym wypowiedział umowę obejmującą pożyczkę oraz usługę obsługi pożyczki w domu, wzywając jednocześnie do spłaty pozostałej kwoty zadłużenia, czego pozwany nie uczynił (pozew k. 2-3v).

Pozwany R. K. nie złożył odpowiedzi na pozew i prawidłowo zawiadomiony nie stawił się na termin rozprawy, nie żądał przeprowadzenia rozprawy w swojej nieobecności ani nie składał wyjaśnień ustnie lub na piśmie w toku sprawy.

Sąd ustalił, co następuje:

Pozwany R. K.zawarł z (...)Spółką z ograniczoną odpowiedzialnością Spółką komandytową z siedzibą w P.w dniu 05 lipca 2014 roku umowę pożyczki numer (...)w formie pisemnej.

Zgodnie z umową powód pożyczył pozwanemu kwotę 1.500 złotych, przy czym umowa pożyczki została sformułowana w ten sposób, że jako kwotę pożyczki wskazano 1.946 złotych, z czego pozwany faktycznie otrzymał 1.500 złotych, a powód kwotę 330 złotych tytułem kosztów ubezpieczenia i 91,50 złotych tytułem opłaty przygotowawczej oraz 25 złotych tytułem opłaty za uruchomienie drugiej transzy pożyczki. Od takiej sumy pożyczki, zawierającej w sobie jej koszty, naliczono pozwanemu oprocentowanie, w wysokości 13% w skali roku, w łącznej kwocie 123,51 złotych, za cały czas trwania umowy. W umowie zawarto też opcję obsługi pożyczki w domu pożyczkobiorcy, polegającą na odbiorze rat pożyczki przez przedstawiciela powoda w domu pozwanego. Z tego tytułu powód naliczył pozwanemu opłatę w kwocie 1.084,31 złotych. Całe zobowiązanie pozwanego z tytułu zawartej umowy pożyczki wyniosło więc 3.154,32 złotych. Rzeczywista roczna stopa oprocentowania wyniosła 122,10 %.

Pożyczka została udzielona na okres 52 tygodni. Pozwany był zobowiązany zwrócić kwotę pożyczki poprzez spłatę rat tygodniowych – każda z rat w wysokości 60,66 złotych.

(dowód: umowa k. 4-5)

Do dnia 10 lipca 2015 roku pozwany uiszczył z tytułu zawartej umowy kwotę 1.756 złotych. Pismem z dnia 10 lipca 2015 roku powód wypowiedział umowę pożyczki.

(twierdzenia powoda przyjęte za prawdziwe 339 § 2 k.p.c. k. 3, 6-7)

Sąd zważył, co następuje:

Pozwany nie zajął w niniejszej sprawie żadnego stanowiska i nie stawiał się na rozprawie. W związku z tym, w myśl art. 339 § 1 k.p.c., Sąd wydał wyrok zaoczny. Zgodnie z art. 339 § 2 k.p.c. w tym wypadku przyjmuje się za prawdziwe twierdzenia powoda o okolicznościach faktycznych przytoczonych w pozwie lub w pismach procesowych doręczonych pozwanemu przed rozprawą, chyba że budzą one uzasadnione wątpliwości albo zostały przytoczone w celu obejścia prawa. Stan faktyczny w sprawie ustalono więc w oparciu o przedłożone przez powoda dokumenty w postaci: umowy (k. 4-5) oraz zwróconej korespondencji (k. 7). Materiały te są ze sobą zgodne i tworzą spójny obraz stanu faktycznego, a w trakcie postępowania nie ujawniły się okoliczności przeczące ich autentyczności lub wiarygodności osób je sporządzających.

Na podstawie art. 339 § 2 k.p.c. za podstawę ustalonego stanu faktycznego przyjęto również przedłożoną przez powódkę kserokopię pisma wypowiedzającego umowę kierowanego do pozwanego oraz twierdzenia o wysokości świadczenia spełnionego przez pozwanego do dnia wniesienia pozwu.

Powództwo wniesione w sprawie nie było zasadne.

Zgodnie z art. 720 k.c., przez umowę pożyczki dający pożyczkę zobowiązuje się przenieść na własność biorącego określoną ilość pieniędzy albo rzeczy oznaczonych tylko co do gatunku, a biorący zobowiązuje się zwrócić tę samą ilość pieniędzy albo tę samą ilość rzeczy tego samego gatunku i tej samej jakości. Umowa pożyczki, której wartość przenosi pięćset złotych, powinna być stwierdzona pismem.

Z kolei w myśl art. 3 ust. 1 i ust. 2 pkt 1 ustawy z dnia 12 maja 2011 roku o kredycie konsumenckim (t.j. Dz. U. z 2014 roku, poz. 1497 ze zm.) przez umowę o kredyt konsumencki rozumie się umowę o kredyt w wysokości nie większej niż 255.550 złotych albo równowartość tej kwoty w walucie innej niż waluta polska, który kredytodawca w zakresie swojej działalności udziela lub daje przyrzeczenie udzielenia konsumentowi, przy czym za umowę o kredyt konsumencki uważa się między innymi umowę pożyczki.

Przy umowie pożyczki, głównymi świadczeniami stron są: po stronie pożyczkodawcy udostępnienie określonych środków finansowych do korzystania na określony okres czasu, a ze strony pożyczkobiorcy, zwrot tych środków (tak zwany depozyt nieprawidłowy). Umowa pożyczki została przy tym ukształtowana w kodeksie cywilnym w taki sposób, że co do zasady może być zarówno umową odpłatną, jak i nieodpłatną. W przypadku zawarcia przez strony

odpłatnej umowy pożyczki, wynagrodzenie pożyczkodawcy winno być wyraźnie określone w umowie. Zwyczajowo formę wynagrodzenia za korzystanie z cudzego kapitału stanowią odsetki, ewentualnie zapłata prowizji. Ustawodawca, aby przeciwdziałać ocenianemu negatywnie w świetle zasad współżycia społecznego zjawisku lichwy oraz aby chronić interesy słabszych uczestników obrotu gospodarczego, jakimi zazwyczaj są konsumenci, wprowadził przy tym do kodeksu cywilnego instytucję odsetek maksymalnych (art. 359 § 2¹ k.c.), których wysokość winna stanowić podstawowe odniesienie do oceny ekwiwalentności wysokości wynagrodzenia pożyczkodawcy ustalonego w umowie. Stopa tych odsetek ustalana jest w odniesieniu do aktualnej stopy kredytu lombardowego Narodowego Banku Polskiego i odzwierciedla bieżący układ stosunków gospodarczych, „cenę” pieniądza w obrocie międzybankowym i poziom inflacji, zapewnia więc pożyczkodawcom godziwy zysk. Z drugiej strony jej wprowadzenie nie pozwala podmiotom uprzywilejowanym, jakim zwykle w obrocie z konsumentami znajdującymi się w trudnej sytuacji materialnej, niewykształconymi lub mającymi trudności intelektualne z rozeznaniem konsekwencji swojego działania, są pożyczkodawcy, na wykorzystywanie przymusowego położenia słabszej strony umowy. Odsetki, obok prowizji za udzielenie pożyczki, stanowią wynagrodzenie pożyczkodawcy za korzystanie przez kredytobiorcę z jego środków finansowych. Trzeba też podkreślić, że umowa pożyczki, sformułowana zgodnie z zasadami uczciwego i rzetelnego obrotu na rynku kapitałowym, powinna jasno określać, które opłaty i prowizje stanowią zysk pożyczkodawcy, a które są pobierane na pokrycie konkretnych kosztów ponoszonych przez niego w związku z zawartą umową i jej obsługą. Te ostatnie powinny zostać przy tym określone w wysokości rzeczywiście ponoszonej przez pożyczkodawcę tak aby nie stawić ukrytego źródła zysku.

Z przedłożonych w sprawie dokumentów wynikało, że dnia 05 lipca 2014 roku pozwany i powódka zawarli umowę pożyczki (kredytu konsumenckiego). W ocenie Sądu rzeczywista kwota pożyczki wynosiła przy tym 1.500 złotych, gdyż taką ilość pieniędzy przeniesiono na własność pozwanego. Z istotą pożyczki sprzeczne jest „przeniesienie” na rzecz biorącego pożyczkę sum pieniężnych, których w rzeczywistości nigdy on nie otrzymuje, a które automatycznie zostają zaliczone na poczet związanych z pożyczką kosztów i opłat lub umów dodatkowych. Gdyby przyjąć prawidłowość przyjmowanej przez pozwanego konstrukcji, możliwa byłaby umowa, w której pożyczkodawca pożyczylby pożyczkobiorcy kwotę 1.000.000 złotych, pobierając jednocześnie opłatę w takiej wysokości, którą wliczyłby w kwotę pożyczki. W wyniku tego pożyczkobiorca byłby zobowiązany do spłaty znacznego zobowiązania, nie otrzymując przy tym na własność żadnych środków pieniężnych. Taką konstrukcję umowy pożyczki należy więc uznać za sprzeczną z zasadą swobody umów wyrażoną w art. 353¹ k.c., zgodnie z którą strony zawierające umowę mogą ułożyć stosunek prawny według swego uznania, byleby jego treść lub cel nie sprzeciwiały się właściwości (naturze) stosunku, ustawie ani zasadom współżycia społecznego. W ocenie Sądu zaliczenie opłaty i dodatkowych kosztów zawarcia umowy pożyczki, do kwoty pożyczki, której to kwoty pożyczkobiorca faktycznie nigdy nie otrzymuje do dyspozycji, jest sprzeczne z istotą (naturą) umowy pożyczki. W okolicznościach niniejszej sprawy, ponieważ kwota ta wynosi prawie 1/3 rzeczywiście pożyczanej sumy, takie postanowienia umowne mogą być też postrzegane jako sprzeczne z zasadami współżycia społecznego.

W niniejszej sprawie wątpliwości Sądu budziła też możliwość obciążenia pozwanego kosztami ubezpieczenia w kwocie 330 złotych, przy kwocie pożyczki 1.500 złotych. Należność ta wynosiła 22% kwoty udzielonej pożyczki. Biorąc pod uwagę okoliczności objęcia pozwanego tą umową: obowiązkowe jej zawarcie przy umowie pożyczki, brak w treści umowy pożyczki szczegółowych informacji o treści ubezpieczenia, brak ekonomicznego uzasadnienia objęcia pozwanego tym ubezpieczeniem oraz wysokość pobranej składki należy uznać, iż ubezpieczenie to miało fikcyjny charakter, a jego zawarcie służyło w istocie obejściu przepisów o odsetkach maksymalnych. Postanowienia te nakładały bowiem na pozwanego obowiązek spełnienia rażąco wysokiego świadczenia, nie służącego w rzeczywistości tym celom, jakie wskazywała druga strona umowy. Wysokość składki, zwłaszcza w stosunku do wysokości pożyczki, okresu obowiązywania umowy i wysokości ewentualnego świadczenia ubezpieczyciela, a także ponoszonego przez niego ryzyka, świadczy również o pozorności zawartej umowy. W doktrynie podkreśla się, że umowa ubezpieczenia jest często wykorzystywana w praktyce przez podmioty udzielające osobom fizycznym pożyczek lub kredytów w sposób zarobkowy jako dodatkowe narzędzie czerpania zysków w zawartej umowie. Z reguły umowę ubezpieczenia zawiera kredytodawca na rzecz grupy konsumentów (tzw. ubezpieczenie grupowe; zob. art. 808 k.c.). Koszty składki ubezpieczeniowej – niejednokrotnie jak w niniejszym przypadku bardzo wysokie – ponosi zawsze konsument, a są

one pobierane przez kredytodawcę. Jednakże kwoty zapłacone przez konsumenta tytułem składki ubezpieczeniowej – na podstawie wewnętrznego stosunku z ubezpieczycielem – w znaczącej części (nawet 90%) wracają do kredytodawcy. W praktyce nie zdarza się przy tym, albo zdarza sporadycznie, aby konsument korzystał ze świadczenia z tytułu ubezpieczenia w razie zajścia przewidzianego w nim wypadku. Przypuszcza się, że między kredytodawcą a ubezpieczycielem uzgadnia się dorozumiane założenie, że z tytułu ubezpieczenia nie będą zgłaszane żadne roszczenia. Nie leży to w interesie kredytodawcy, ponieważ prowadziłoby to odmowy dalszej współpracy przez ubezpieczyciela, gdyby ten – zatrzymując niewielką część składek ubezpieczeniowych – musiał zacząć wypłacać odszkodowania (tak Tomasz Czech opracowaniu „Efektywność instrumentów prawnych ochrony kredytobiorcy-konsumenta w świetle orzecznictwa sądowego”).

Kolejnym postanowieniem umownym w niniejszej sprawie, jakie budziło zastrzeżenia Sądu, były koszty obsługi pożyczki w miejscu zamieszkania (w domu) pozwanego. Wbrew twierdzeniom pozwanego, z zasad doświadczenia życiowego wynika, że opcja ta przy tego typu pożyczkach jakich udziela powód, nie jest opcją dobrowolną i dodatkową, ale jej niezawarcie prowadzi do odmowy zawarcia umowy pożyczki. Sprzeczne z zasadami logicznego myślenia byłoby, gdyby pozwany zgodził się na uiszczenie tej opłaty, wynoszącej 72% kwoty rzeczywistej pożyczki, gdy ma realną możliwość uiszczania kwot na wskazane przez pożyczkobiorcę konto bankowe samodzielnie w wielu punktach takich jak banki czy urzędy pocztowe, za dużo niższą prowizję. Trzeba też wskazać, iż z praktyki orzeczniczej Sądu Rejonowego w Bartoszycach wynika, iż umowy bez tej opcji nie są praktycznie wcale zawierane. Świadczy to dobitnie o tym, iż opcja ta nie jest opcją dodatkową i dobrowolną, a od jej wyboru zależy faktyczne udzielenie pożyczki. Dodatkowo zastrzeżenia budzi wysokość wynagrodzenia z tego tytułu, gdzie odpłatność za jedną wizytę wynosi ponad 20 złotych, co znacząco przewyższa koszt pozyskania tego typu usług lub choćby wynagrodzenia pracownika świadczącego taką pracę. Również to postanowienie umowne można więc uznać za sprzeczne z zasadami współzycia społecznego z uwagi na znaczną nieekwiwalentność świadczeń i rzekomo dobrowolny charakter.

Zastrzeżenia Sądu budziło też oprocentowanie umowy pożyczki w wysokości 13% w stosunku rocznym. Od 09 października 2014 roku stopa odsetek maksymalnych wynosiła bowiem 12% w skali roku, a od 05 marca 2015 roku wynosi 10% w skali roku. Mimo to, jak wynika z twierdzeń pozwu, powód nie zmniejszył, stosownie do bezwzględnie obowiązujących przepisów prawa, oprocentowania udzielonej pożyczki i naliczył pozwanemu odsetki w wysokości przekraczającej odsetki maksymalne. Dodatkowo, ponieważ odsetki zostały doliczone do całości zobowiązania pozwanego i razem z nim rozłożone na raty, późniejsze odsetki za opóźnienie naliczane przez powoda są częściowo odsetkami od odsetek, co jest sprzeczne z obowiązującym w polskim systemie prawnym zakazem anatocyzmu (art. 482 § 1 k.c.).

Podsumowując trzeba wskazać, iż w umowie będącej przedmiotem postępowania pożyczkodawca w zamian za udostępnienie pozwanemu kwoty 1.500 złotych na okres około jednego roku, zastrzegł dla siebie świadczenia w wysokości 1.154,32 złote, a rzeczywista roczna stopa oprocentowania pożyczki wyniosła 122,10% w skali roku. W obecnych stosunkach gospodarczych, przy niskiej inflacji nie przekraczającej 3% w skali roku oraz stopie lombardowej Narodowego Banku Polskiego wynoszącej w okresie obowiązywania umowy od 4 do 2,5 % w skali roku, świadczenie to należy uznać za rażąco wygórowane i naruszające ekwiwalentność świadczeń stron przy umowie wzajemnej odpłatnej, jaką jest pożyczka. Jak wykazano wyżej, postanowienia umowne „ubierające” te świadczenie w postać dodatkowych usług i umów towarzyszących mają przy tym charakter pozorny, a opłaty za te dodatkowe usługi i umowy są rażąco wygórowane.

Zgodnie z art. 353¹ k.c. strony zawierające umowę mogą ułożyć stosunek prawny według swego uznania, byleby jego treść lub cel nie sprzeciwiały się właściwości (naturze) stosunku, ustawie ani zasadom współzycia społecznego. Zgodnie z art. 58 § 1 i 2 k.c. czynność prawna sprzeczna z ustawą albo mająca na celu obejście ustawy jest nieważna, chyba że właściwy przepis przewiduje inny skutek, w szczególności ten, iż na miejsce nieważnych postanowień czynności prawnej wchodzi odpowiednie przepisy ustawy. Nieważna jest też czynność prawna sprzeczna z zasadami współzycia społecznego.

W doktrynie i orzecznictwie wskazuje się, że konsekwencją tych przepisów jest to, że obok przepisów prawnych, granice swobody umów wyznaczają zasady współżycia społecznego, a więc normy pozaprawne. Za sprzeczne z zasadami współżycia społecznego uznaje się między innymi umowy, zawierane zwłaszcza w obrocie konsumenckim, które kształtują prawa i obowiązki stron stosunku w sposób nieodpowiadający słuszności kontraktowej. W szczególności będą to umowy sprzeciwiające się regułom uczciwości i rzetelności profesjonalnej oraz kontrakty rażąco nierównoważnie kształtujące wzajemne prawa i obowiązki. Przykładowo można wskazać, iż w wyroku z dnia 8 października 2004 roku (sygn. akt V CK 670/03) Sąd Najwyższy orzekł, że postanowienia umowy wzajemnej nie mogą naruszać ekwiwalentności świadczeń. W wyroku z dnia 23 czerwca 2005 roku (sygn. akt II CK 739/04) Sąd Najwyższy stwierdził, że jeżeli strony nadają zawieranej umowie cechę wzajemności, to mają swobodę w kształtowaniu wynikającego z niej zobowiązania o tyle tylko, o ile ich postanowienia nie podważają zasady ekwiwalentności świadczeń z umowy wzajemnej. W wyroku z dnia 08 stycznia 2003 roku (sygn. akt II CKN 1097/00), jeszcze przed wprowadzeniem do polskiego porządku prawnego instytucji odsetek maksymalnych orzeczono, że postanowienie umowy zastrzegające rażąco wygórowane odsetki jest nieważne w takiej części, w jakiej - w okolicznościach sprawy - zasady współżycia społecznego ograniczają zasadę swobody umów (art. 353¹ w związku z art. 58 § 2 i 3 k.c.).

Biorąc pod uwagę powyższe rozważania należy stwierdzić, iż zawarta przez strony umowa była sprzeczna z zasadami współżycia społecznego z uwagi na zastrzeżenie dla przedsiębiorcy kosztem konsumenta rażąco nieekwiwalentnych świadczeń. Zgodnie z art. 58 § 2 k.c. umowa taka, jako wykraczająca poza granicę swobody umów, będzie nieważna. Co za tym idzie pozwany nie obciąża obowiązek uiszczenia na rzecz powoda wynikających z niej świadczeń, a jedynie zwrot otrzymanego faktycznie świadczenia na podstawie art. 410 § 1 i 2 k.c. w zw. z art. 405 k.c. Świadczenie otrzymane na podstawie nieważnej umowy należy bowiem uznać za świadczenie nienależne.

Z twierdzeń powoda wynika, iż przed wniesieniem pozwu pozwany uiścił już na jego rzecz z tytułu umowy kwotę 1.756 złotych. Jest to kwota przekraczająca o 256 złotych wysokość otrzymanego przez niego świadczenia, która dodatkowo zapewnia powodowi godziwy zysk z zawartej umowy pożyczki. Brak jest więc podstaw do wysuwania w stosunku do pozwanego dalszych roszczeń.

Dlatego, na podstawie art. 353¹ k.c. w zw. z art. 58 § 1 i 2 k.c., powództwo wniesione w sprawie uległo oddaleniu.